MONITOR

Na R. P. 1776.

Nro: IIII.

Dnia 13. Stycznia.

Affectio eſt animi aut corporis ex tempore, aliqua de cauſa commutatio, ut lætitia, cupiditas, metus, moleſtia, morbus, debilitas, & alia, quæ genere in eodem reperiuntur.

CIC. DE INVENT. L. I. C. 25.

Nie maſz żadnego w ſpołeczenſtwie dzielnieyſzego związku, y ktoryby więcey mogł ſkutkować, nad ludzkie namieiętności. Te to namieiętności wzruſzaią wſzyſtkie inne w życiu ludzkim ſprężyny, wydaiące tyle dobrego y złego. Bez tych, Człowiek byłby iednym niczym; y Mądrość Przedwie-

czna'Stworca nasz, nie dał ich bez przyczyny lecz iako maiące nam szkodkować rostropnie do utrzymania swoiego końca, à nayosobliwiey passyą miłości, iako naydzielnieyszą ze wszystkich namieiętności ludzkich. Ale w tymże samym czasie dał człowiekowi, rozum y wolność rządzenia swemi namieiętnościami y powodowania ich na dobre, à nie na złe. A lubo tak wiele ludzi nie używa rozumu do dobrego namieiętnościami swemi rządzenia, z tym wszystkim dobry rachmistrz Filozof, znayduie zawsze y może to pokazać, iż daleko iest więcey na świecie dobrych a niżeli złych rzeczy, nie rachuiąc tego złego udawanego tylko, ktore rozumiemy bydź złym przez niewiadomość, przesąd y zabobonność,a w samey rzeczy nim nie iest.

Chociażby zaś temperament, nałogi y namieiętności, miały same przez się wielką moc do nakłoniania nas na pewne sprawy: ta moc nie iest z tym wszystkim taka,ażeby nie dopuściła żadnym

sposo-

ſpoſobem użycia rozumu y wolności, przynaymniey w wykonywaniu złych zamysłow, do ktorych one przywodzą. Y to ieſt co wſzyſcy Prawodawcy utrzymuią w ſwym rozumieniu, y czynią to rozumnie. Skłonności bowiem naturalne, nałogi y namiętności nie powoduią ludzi niezwyciężnie do gwałcenia Praw naturalnych. Słabości te duſzy nie ſą nie uleczone: przez nieiakowe uſiłowania y uſtawiczność leczemy ie ſzczęśliwie, iako to uważa Cycero, ktory przytacza w tey materyi przykład Sokrateſa.

Jeżeli zaś zamiaſt pracowania nad poprawieniem tych wyſtępkowych ſkłonności, zmacniamy ie w ſobie nałogiem nie ieſteśmy nigdy w tym wymowionemi. Moc wprawdzie nałogow ieſt wielka nader, y zdaie ſię nawet, iż utrzymuią nas w nieiakim konieczności rodzaiu przymuſzaiącey nas do czynienia niektorych rzeczy. Z tym wſzyſtkim doświadczenie pokazuie, że nie ieſt rzecz niepodobna, złożyć ie

z ſiebie, byleśmy tylko ſzczerze chcieli. Y nawet gdyby to prawda była, aby nałogi dobrze iuż wkorzenione więcey nad nami miały panowania, niżeli ſam rozum; iednak iakoby to od nas zależało zawſze, nie zaciągać ich, nie zmnieyſzaią przecież w niczym wady ſpraw złych, ani mogą ie od przypiſowania uwolnić. Y owſzem iako nałog czynienia dobrze, czyni chwalebnieyſze ſprawy, tak nałog wyſtępku nie może tylko pomnażać niegodność y naganę.

Słowem gdyby ſkłonności, nałogi lub namiętności mogły przeſzkodzić ſkutkom Praw, nie potrzebaby więcey iuż mowić o żadney na ſprawy ludzkie baczności; gdy ten ieſt oſobliwy cel y koniec Praw, aby poprawiać złe ſkłonności, uprzedzać ſzkodliwe nałogi, przeſzkadzać ich ſkutkom, y wykorzeniać złe namieiętności, albo przynaymniey w ſprawiedliwych trzymać ie granicach.

Mile

mile zaprawde powiedział jeden dawny Wierszopis Komiczny: * »nie »możnaby nigdy dosyć opłacić miłości »y wina, gdyby iak tylko kto iest piianym »lub uiętym miłością, mogł wszystko czy»nić bezkarnie, coby mu tylko podoba»ło się. »

Rożne te, ktoreśmy do tąd przebiegli przypadki, nie maią tak wielkiey w sobie trudności. Ale zostaią niektore ieszcze nieco zawilsze, y ktore ogolnieyszego wyciągaią roztrząśnienia. A nayprzod zapytuie się kto, co potrzeba myśleć o tych sprawach, do ktorych przymuszeni iesteśmy, czyli one z natury swoiey mogą bydź przypisowane, y ieżeli w rzeczy samey bydź powinny?

Odpowiadam że gwałtowność fizyczna, y takowa, iż oprzeć iey się żadnym sposobem niepodobna, czyni sprawę nie dobrowolną, ktora daleka będąc istotnie do przypisowania, nie może bydź nigdy nawet zdatna do przypisowania z własney swoiey natury. W

tym

* Plaut. Aulul. Act. IV. Sc. X.

tym razie sprawca gwałtu iest prawdziwą y iedyną sprawy przyczyną, on sam iest za nią w odpowiedzi, czyniciel zaś będąc podległy mu y bez żadney skuteczności lubo ią działa, ona nie może bydź mu więcey przypisowana, tylko iako szpadzie lub lasce, lub innemu iakiemu instrumentowi, ktoregoby do bicia zażyto.

Ale ieżeli przymus sprawiła boiazń iakiey złey rzeczy wielkiey, ktorą groziła możniensya osoba, y będąca w tym stanie, że potrafiłaby dać onę uczuć natychmiast, potrzeba przyznać iż sprawę tę, do ktorey ztąd przywiedzeni iesteśmy, można mieć za dobrowolną, á zatym, mowiąc w powszechności, z natury swoiey zdolną do przypisowania. Dla poznania potym, ieżeli w rzeczy samey powinna bydź przypisywana, potrzeba obaczyć, ieżeli ten, na kogo zażywaią przymusu, iest w ścisłym y nieodmownym obowiązku, czynić iaką rzecz, lub wstrzymać się od niey, podaiąc się nawet w niebespie-

czeń-

czeństwo znoszenia tego, ktorym mu grozono, nieszczęścia.

Co ieżeli tak iest, y że kto nakłania się iuż przeciwko nawet swoiey powinności, przymus nie iest dostateczną przyczyną, aby miał bydź wolnym od wszelkiego przypisowania. Nie można albowiem w powszechności powątpiwać o tym, ażeby prawa zwierzchność nie mogła na nas nieodmowney włożyć potrzeby, czynienia posłuszeństwa swoim nakazom, by też przyszło do przykrości ztąd znoszenia lub niebespieczeństwa własnego życia.

Idąc za temi prawidłami, potrzeba rozrożniać tu sprawy oboiętne od tych, ktore są moralnie potrzebne. Tak sprawa iaka oboiętna z swoiey natury, wymuszona mocą, nie mogłaby nigdy bydź przypisowana temu, ktory był do niey przymuszony, ponieważ nie maiąc żadnego w tey mierze obowiązku, sprawca gwałtu żadney rzeczy wyciągać od niego, naymnieyszego nie miał prawa. Y prawo naturalne zakazuiąc wyraźnie wszelkiego gwałtu, nie mogłoby,

potwier-

potwierdzać tego, wkładaiąc na znoszącego gwałt, konieczność wykonania tey rzeczy, na ktorą on nie zezwolił, tylko będąc przymuszony siłą. Tak wszelka obietnica y ugoda wymuszona, iest żadną sama przez się, y nie ma żadney własności obowięzuiącey do dotrzymania obietnicy lub ugodę, o wszem może y powinna być przypisowana iako występek, sprawcy gwałtu. Ale ieżeli to tak się ma, iż ten ktory zażywa przymusu, czyni w tym tylko prawo swoie y przywodzi go do wykonania: sprawa, chociaż wymuszona, nie przestaie bydź ważną y złączoną ze wszystkiemi skutkami moralnemi. Y tym sposobem dłużnik uciekaiący lub nie dotrzymuiący wiary, ktory nie zaspokoia swego pożyczalnika tylko z bliskiey boiaźni więzienia, lub iakiey na dobrach swoich exekucyi, nie mogłby się odwołać przeciwko uczynionemu wypłaceniu, iakoby do niego był przymuszony. Będąc bowiem obowiązanym wypłacić swoie długi, powinien był to uczynić sam, dobrowolnie y z chęci, á nie dać się do tego przymuszać.